

Zieloni i liberałowie domagają się wydalania imigrantów z Niemiec

22 września 2023

Zieloni/Związek'90 i liberalna Wolna Partia Demokratyczna postulują zaostrożenie dotychczasowej polityki imigracyjnej przez swoich socjaldemokratycznych koalicjantów. Zmiany miałyby polegać przede wszystkim na ich sprawniejszym wydalaniu z kraju, bo jak na razie wiele osób po odrzuceniu wniosków o azyl dalej pozostaje na niemieckim terytorium.

Wspomniane ugrupowania są więc niezadowolone z opieszałości swoich koalicjantów z Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD). Kanclerz Olaf Scholz i politycy centrolewicy są ponaglani przez Zielonych/Związek'90, ponieważ wciąż nie zawarli umów repatriacyjnych z państwami Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu.

Lider zielonych, Ricarda Lang, uważa za konieczne jak najszybsze rozwiązanie problemu imigrantów przebywających w Niemczech mimo nieprzyznania im prawa do azylu. W innym wypadku jej kraj nie będzie bowiem w stanie poradzić sobie z masowym napływem kolejnych obcokrajowców.

Minister finansów Christian Lindner z liberalnej Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) zapowiedział już ograniczenie świadczeń socjalnych dla ubiegających się o azyl. Poza tym chciałby on uznanie państw Afryki Północnej za bezpieczne, aby dzięki temu do swoich ojczyzn mogli być z powrotem odsyłani Algierczycy, Tunezyjczycy czy Marokańczycy.

Tylko w sierpniu bieżącego roku nielegalnie niemiecką granicę miało przekroczyć blisko 15 tys. osób, z kolei w pierwszym półroczu wnioski o azyl złożyło blisko 162 tys. imigrantów. Generuje to problemy zarówno na szczeblu federalnym, jak i

wśród niemieckich samorządów.

Na podstawie: Politico.eu

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)